



Drodzy Diecezjanie, Umiłowani Siostry i Bracia.

Rozpoczynamy kolejny Adwent, a tym samym nowy rok liturgiczny. Będziemy po raz kolejny w naszym życiu rozważać wielkie tajemnice zbawcze. To czas oczekiwania. Najpierw na spotkanie z Jezusem przychodzącym do nas w tajemnicy Bożego Narodzenia. Chcemy się dobrze przygotować, aby godnie i owocnie przeżyć ten święty czas. Istnieje także inny

Adwent. To nasze przygotowania na przyjście Chrystusa Pana na końcu czasów, gdy "ujrzemy Go twarzą w twarz" (por. 1 Kor 13, 12).

Mówiąc o Adwencie pragnę Was prosić, Siostry i Bracia, o owocne wykorzystanie tego czasu. W codziennym zabieganiu jest w nas dużo nerwowości, pośpiechu; poddawani jesteśmy lawinie informacji, nie zawsze nam pomocnych. Czujemy się tym wszystkim zmęczeni, dezorientowani, często – nie wiedząc dlaczego – źle usposobieni do innych ludzi. Proszę, wykorzystajmy te najbliższe tygodnie na wyciszenie i na zadbanie o samych siebie. Niech będzie więcej modlitwy, skupienia i serdeczności wobec bliźnich, poczynając od najbliższych. Skorzystajcie z adwentowych rekolekcji i dni skupienia oraz ze Mszy Świętych roratnich. Warto zachować w naszej adwentowej codzienności pewną powściągliwość, skromność i wyciszenie.

* * *

Jedną z naszych codziennych powinności wobec bliźniego jest to, abyśmy byli dla siebie nawzajem wsparciem i pomocą. Bardzo wielu z nas przeżywa obecnie trudny czas. Jest w nas wiele lęku o zdrowie, a nawet życie. Patrząc na różne trudności materialne martwimy się i z troską spoglądamy w przyszłość. Trwająca wojna w Ukrainie wcale nie zmierza ku końcowi, a stan napięcia z nią związany przekracza granice wielu państw. W naszym kraju znalazło bezpieczne miejsce wielu siostr i braci z Ukrainy. Chcielibyśmy – w miarę naszych możliwości – nadal otaczać ich opieką, dając im nadzieję na przyszłość. Dzielę się z Wami, Czcigodni Diecezjanie, tymi sprawami i jednocześnie proszę, abyśmy służyli sobie nawzajem pomocą.

* * *

W naszym przeżywaniu Adwentu przez wszystkie cztery niedziele będzie nam towarzyszył prorok Izajasz, zwany ewangelistą Starego Testamentu. Dziś prorokuje o przyszłości świętego miasta Jeruzalem. Stanie się ono religijnym centrum nowego świata. Jerozolima, w której swoje życie złoży Jezus Chrystus, przyciągać będzie wszystkich w przeświadczeniu, że stamtąd wyjdzie Prawo Boże, pouczające ludzi, jak powinni postępować w życiu. Towarzyszy temu nadzieja, że jeśli ludzie będą zachowywać pouczenia Boże zapanuje pośród narodów prawdziwy pokój. Jakże to pragnienie jest nam dzisiaj bliskie. Sytuacja za wschodnią granicą naszego kraju i inne światowe konflikty pokazują ogrom cierpień. Wszystko to dzieje się na oczach całej ludzkości. Jedyna nadzieja, aby świat zaznał pokoju, leży w nawróceniu każdego człowieka, czyli poznaniu i umiłowaniu Boga oraz Jego praw.

W dzisiejszym przepowiadaniu Słowa Bożego św. Paweł wzywa do czuwania nad prawością naszego życia. Apostoł powiada, że mamy żyć „przyzwoicie jak w jasny dzień”, a wreszcie – „przyoblec się w Pana Jezusa Chrystusa”. To jakby włożyć na siebie wyjątkową szatę. Wprawdzie – jak mówimy – „nie szata zdoobi człowieka”, lecz właśnie dopiero styl życia, codzienne postępowanie, relacje z innymi ludźmi, pokazują kim się jest! Zachęca więc św. Paweł, abyśmy żyli pobożnie, tzn. byli przyobleczeni w Chrystusa.

Słowo Boże zapisane u św. Mateusza może nas zastanawiać, że w czasie adwentowego oczekiwania na ziemskie narodziny Jezusa Chrystusa Kościół przypomina nam sprawę przyszłego sądu nad całą ludzkością. Ponieważ nikomu z nas nie jest znany czas ponownego przyjścia Pana Jezusa – Sędziego żywych i umarłych – dlatego to przypomnienie powinno być dla nas wezwaniem do ustawicznego czuwania. Oznacza to w praktyce życie w stanie łaski uświęcającej i takie zagospodarowanie naszej codzienności, aby każdy dzień był przeżyty na większą chwałę Boga i ku pożytkowi bliźniemu.

* * *

Wraz z pierwszą niedzielą Adwentu wchodzimy w nowy rok duszpasterski, który przeżywać będziemy pod hasłem: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. Zostało ono podjęte w trudnym czasie również dla Kościoła. Wysiłek dla obudzenia i umocnienia wiary w Kościół jako dzieło Boga na ziemi, ustanowionego dla nas, grzesznych, z myślą o naszym zbawieniu staje się coraz bardziej palącą potrzebą. W symbolu wiary wyznajemy, że Kościół jest jeden, święty, powszechny i apostołski. Kościół jednak nie posiada tych przymiotów sam z siebie. Sprawia to Chrystus przez Ducha Świętego.

Słowo „Kościół” oznacza „zwołanie”, zgromadzenie ludu, na ogół o charakterze religijnym. Tego pojęcia używano już w czasach Starego Testamentu w odniesieniu do ludu wybranego przed Bogiem, począwszy od zgromadzenia pod górą Synaj, gdzie Izrael otrzymał Prawo i został ustanowiony przez Boga Jego świętym ludem. Pierwszą wspólnotę tych, którzy uwierzyli w Chrystusa, określającą się jako „Kościół”, uznaje się za spadkobierczynię tamtego zgromadzenia. Kościół jest ludem, który Bóg gromadzi na całym świecie. Żyje on Słowem i Ciałem Chrystusa, sam stając się w ten sposób jego Ciałem. (por. KKK , nr 751-752)

Przez najbliższy rok liturgiczny – aż do przyszłego Adwentu – będziemy starali się w naszych wspólnotach parafialnych rozważać ten niezwykły dar Jezusa Chrystusa. Wstępując po swoim zmartwychwstaniu do Ojca w Niebie, zostawił nam wspólnotę – Kościół, w którym On sam jest głową. Zostawił Kościołowi Swoje Słowo, przykład Swego życia na ziemi, sakramenty. Mamy też wiele świadectw tych, którzy w pełni mu zaufali – świętych męczenników i wyznawców. Nie jest to zatem wspólnota założona i żyjąca na podobieństwo partii politycznych, stowarzyszeń, czy różnych organizacji świeckich, jakich jest wiele na świecie.

Widzimy, że ten dar naszego Pana i Zbawiciela zasługuje na szczególny szacunek. W dzisiejszym świecie, także w społeczności wiernych, Kościół często jest postrzegany w sposób uproszczony, błędny. Skutkuje to tym, że mamy coraz większe problemy z przyjęciem tego, co Kościół podaje do wierzenia, czyli co zwiastuje i czego wymaga. Nie dowierzamy Kościołowi także dlatego, że zdarza się nam spotykać na swojej drodze takich członków Kościoła, którzy sami będąc słabi, osłabiają wiarę innych. Ważne, żeby umieć rozróżnić to, co jest świętością Kościoła, a co jest słabością i grzesznością poszczególnych jego członków.

* * *

Umiłowani Siostry i Bracia, Drodzy Diecezjanie,

proszę Was – raz jeszcze – o dobre zagospodarowanie czasu Adwentu. Potrzebujemy wszyscy przede wszystkim odnowienia ducha. Potrzebujemy powrotu do życia modlitwą i czerpania swoich sił z bliskości z Bogiem. Pamiętajcie o Kościele i Ojczyźnie. Błagajmy Boga o pokój na świecie i o odnowę moralną. Szczególnej trosce powierzam wszystkie Rodziny naszej diecezji.

Z serca Wam błogosławię

+ *Romuald Kamiński*
Biskup Warszawsko-Praski

Warszawa, dn. 26 listopada 2022 r.